

Sygn. akt III AUa 1082/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Małgorzata Pasek
Sędziowie:	SA Elżbieta Czaja (spr.) SA Elżbieta Gawda
Protokolant: protokolant sądowy Joanna Malena	

po rozpoznaniu w dniu 16 marca 2017 r. w Lublinie

sprawy Z. I.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 28 czerwca 2016 r. sygn. akt VII U 1903/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. na rzecz Z. I. kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Elżbieta Gawda Małgorzata Pasek Elżbieta Czaja

Sygn. akt III AUa 1082/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 17 maja 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. odmówił Z. I. prawa do emerytury na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U z 1983 r., Nr 8, poz. 43 ze zm.).

Odwołanie od tej decyzji złożył Z. I., wnosząc o jej zmianę i przyznanie prawa do emerytury. Wskazał, że pracował w gospodarstwie rolnym należącym do rodziców od osiągnięcia 16 roku życia do dnia podjęcia pierwszej pracy, a nadto posiada dodatkowy, nieuwzględniony przez ZUS, staż pracy w Przedsiębiorstwie Usług (...) w Z..

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wnosił o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 28 czerwca 2016 roku Sąd Okręgowy w Lublinie zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił Z. I. prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z uwagi na pracę w warunkach szczególnych. od dnia(...)(pkt I), stwierdził, że zakład Ubezpieczeń Społecznych nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie prawa do świadczenia w przepisany terminie (pkt II), oraz zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na rzecz Z. I. kwotę 90 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawą wyroku były następujące ustalenia:

Z. I., urodzony(...), w dniu 5 marca 2013 roku złożył wniosek o emeryturę.

Organ rentowy ustalił na dzień 1 stycznia 1999r. staż sumaryczny wnioskodawcy w wymiarze 20 lat, 4 miesięcy i 22 dni obejmujący okresy składkowe od 15 października 1970 roku do 18 maja 1972 roku oraz od 12 lutego 1973 roku do 30 listopada 1991 roku, a nadto staż pracy wnioskodawcy w warunkach szczególnych w wymiarze 18 lat, 9 miesięcy i 17 dni. Ustalono także, że wnioskodawca osiągnął wiek emerytalny 60 lat, nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego.

W toku postępowania ustalono, że rodzice wnioskodawcy J. i J. małż. I. nabyli w 1940 roku grunt rolny o powierzchni 2,51 ha położony w miejscowości M., gmina Z., który posiadali do 1997 roku, kiedy to gospodarstwo darowali synowi E. I.. Z. I. mieszkał z rodzicami oraz siedmiorgiem rodzeństwa w M. aż do 1974 roku, kiedy to wyprowadził się do sąsiedniej miejscowości S.. Gospodarstwo to było typowym gospodarstwem wielotowarowym – uprawiano pszenicę, żyto, owies, jęczmień, len, proso, buraki, ziemniaki oraz inne warzywa. Hodowano również świnie, krowy, owce oraz drób. Gospodarstwo nie było zmechanizowane, nie było maszyn rolniczych, rodzice wnioskodawcy nie posiadali nawet konia, wypożyczali go jedynie od sąsiadów. Ojciec wnioskodawcy pracował zawodowo poza rolnictwem, matka zajmowała się dziećmi oraz w miarę możliwości gospodarstwem. Cięższe prace spoczywały na starszych dzieciach, w tym przede wszystkim na wnioskodawcy. Z. I. urodził się jako trzecie z kolei dziecko, w spornym okresie jego starsza siostra Z. nie mieszkała już z rodziną – uczyła się w szkole w L. i mieszkała tam na stacji, straszny brat J. również uczęszczał w tym czasie do szkoły ponadpodstawowej w K.. Pozostałe dzieci były młodsze od wnioskodawcy i uczęszczały jeszcze do szkoły podstawowej. Wnioskodawca zaś po ukończeniu szkoły podstawowej nie kontynuował nauki. Od ukończeniu 16 roku życia, tj. po dniu (...)odwołujący wykonywał wszelkie prace związane z gospodarstwem rolnym, w tym ciężkie prace polowe – koszenie kosą, kopanie ziemniaków. Chodził również na odrodek do sąsiadów (w zamian za użyczenie konia). W zimie odwołujący karmił zwierzęta i obrządzał, młócił zboże cepami, sporządzał ospę. Praca ta zajmowała mu w zimie co najmniej 4 godziny dziennie, w lecie w zależności do konieczności nawet ponad 8 godzin dziennie. Było to jedyne źródło jego utrzymania

Pierwsze zatrudnienie pracownicze wnioskodawca podjął od dnia 10 października 1968 roku w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) w L. na stanowisku pomocnika blacharza, w pełnym wymiarze czasu pracy Pracował tam do dnia 10 lutego 1970 roku.

Po zakończeniu zatrudnienia, tj. od 11 lutego 1970 roku ponownie pracował wyłącznie w gospodarstwie rolnym rodziców, wykonując wszelkie prace rolnicze w tym gospodarstwie, aż do podjęcia kolejnego zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa w L. od dnia 15 października 1970 roku. Skarżący pracował tam do dnia 18 maja 1972 roku, w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku murarza – tynkarza.

Następnie w okresie od dnia 19 maja 1972 roku do dnia 11 lutego 1973 roku wnioskodawca ponownie wykonywał jedynie pracę w gospodarstwie rolnym rodziców, nie podejmując innego zatrudnienia. Było to wówczas jego jedyne źródło utrzymania, wykonywał tam wszelkie czynności związane z prowadzeniem gospodarstwa. W 1974 roku

wnioskodawca, po zawarciu związku małżeńskiego, wyprowadził się z domu rodzinnego do miejscowości S., gm. Z.. Wcześniej od dnia 12 lutego 1973 roku podjął zaś zatrudnienie w Spółdzielni Pracy Usługowo – (...) w K. (która wcześniej nosiła nazwy: Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług (...) w K. oraz Wojewódzka (...)w L., Oddział K.. Wnioskodawca został tam zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku operatora pras.

Okresy i przebiegu zatrudnienia Z. I. ustalone zostały na podstawie dokumentów świadectw pracy obejmujących okresy zatrudnienia:

- od 10 października 1968 roku do 10 lutego 1970 roku w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) w L.;
- od 10 października 1970 roku do 18 maja 1972 roku w (...) Przedsiębiorstwie Budowlanym w L.;
- od 12 lutego 1973 roku do 30 listopada 1991 roku w Spółdzielni Pracy Usługowo – (...) w K. na stanowisku operatora pras;
- od 2 grudnia 1991 roku do 31 stycznia 1992 roku w Spółdzielni Pracy Usługowo – (...) w K. na stanowisku palacz c.o.

Zeznania świadków Z. M. oraz S. M., a także wnioskodawcy stały się podstawą ustalenia, iż wnioskodawca wykonywał w okresach od (...)do 9 października 1968 roku, od 11 lutego 1970 roku do 14 października 1970 roku oraz od 19 maja 1972 roku do 2 listopada 1973 roku pracę w gospodarstwie rolnym rodziców J. i J. małż. I. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Świadek Z. M. to starsza siostra Z. I., która co prawda nie mieszkała już w spornym okresie na stałe w domu rodzinnym, odwiedzała go jednak często, w miarę swoich możliwości pomagając rodzicom. Stąd orientowała się wystarczająco w sytuacji wnioskodawcy, знаła zakres jego zaangażowania w pracę w gospodarstwie rolnym, w kontekście sytuacji rodzinnej. S. M. to z kolei osoba, która, w okresie pracy skarżącego w gospodarstwie rolnym rodziców, mieszkała w miejscowości M., będąc sąsiadką rodziny I.. Miała ona zatem sposobność ku temu, by zaobserwować faktycznie wykonywaną przez niego pracę. Zeznania świadków znalazły także oparcie w informacji ze Starostwa Powiatowego w K., dotyczącej własności ziemi rodziców wnioskodawcy. Pozostałe dokumenty potwierdzają dodatkowo, że wnioskodawca nie uczył się w spornym okresie (tak w aktach osobowych wnioskodawcy z okresu pracy w (...) w L., gdzie stwierdzono iż ukończył on jedynie 7 klas szkoły podstawowej – k. 65 a.s.) nie był nigdzie zatrudniony, a pomoc w gospodarstwie rolnym rodziców, po ukończeniu 16 roku życia, była jego jedynym zajęciem. Wiarygodne w ocenie Sądu jest również to, że skarżący zamieszkiwał faktycznie na terenie gospodarstwa rolnego z rodzicami, pomimo, iż brak jest na tą okoliczność zaświadczenia wydanego przez odpowiednie władze. Wnioskodawca nie uczył się wówczas ani nie pracował, trudno więc przyjąć, że mieszkał poza domem rodzinnym Nadto zaznaczyć trzeba, iż uwadze Sądu nie uszły drobne nieścisłości jakie pojawiły się w zeznaniach świadków, dotyczące własności i wielkości gospodarstwa czy dokładnych dat. Jednak należy mieć na względzie, iż świadkowie są w podeszłym wieku (69 i 77 lat), a zeznania dotyczyły zdarzeń odległych w czasie o ponad 40 lat. Dlatego też nieścisłości te miały prawo pojawić się w zeznaniach, i świadczą o ich autentyczności. Świadkowie ci natomiast konsekwentnie pamiętali, iż wnioskodawca pracował i mieszkał w gospodarstwie w M., razem ze swoimi rodzicami i rodzeństwem i wykonywał wówczas wszystkie prace rolnicze, w tym jako najstarszy z rodzeństwa jakie wówczas zamieszkiwało z rodzicami, wykonywał również wszelkie ciężkie prace polowe. Gospodarstwo to, jak wynika ze zgodnych zeznań, nie było zaopatrzone w żadne maszyny rolnicze, a praca wykonywana była ręcznymi narzędziami. Musiała ona pochłaniać znacznie więcej czasu niż obecnie, a przypomnieć należy, iż ojciec skarżącego pracował wówczas na cały etat, a matka opiekowała się również młodszym rodzeństwem.

W tych okolicznościach odwołanie Z. I. należało uznać za zasadne.

Zgodnie z art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227, ze zm.), zwanej dalej ustawą FUS, mężczyznom urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym

charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat - dla mężczyzn oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27. Emerytura, taka przysługuje pod warunkiem nie przystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Z art. 27 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz.U. z 2009r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r. przysługuje emerytura, jeżeli spełnili łącznie następujące warunki: osiągnęli wiek emerytalny wynoszący co najmniej 60 lat dla kobiet i co najmniej 65 lat dla mężczyzn oraz mają okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, z zastrzeżeniem art. 27a (art. 27 pkt 2).

Sumując powyższe, aby nabyć prawo do emerytury Z. I. musiał spełnić łącznie następujące przesłanki:

- 1) osiągnąć wiek emerytalny obniżony do 60 lat;
- 2) nie przystąpić do otwartego funduszu emerytalnego;
- 3) na dzień 1 stycznia 1999 roku udowodnić:
 - a) co najmniej 15-letni okres wykonywania prac w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz
 - b) staż pracy w wymiarze co najmniej 25 lat.

Ponadto wedle art. 10 ust. 1 pkt. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz.U. z 2009r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.), przy ustalaniu prawa do emerytury oraz obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również, traktując je jak okresy składkowe, przypadające przed 1 stycznia 1983 roku okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia.

Zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego jak i w judykaturze ustawy panuje pogląd, że osobą, która ubiega się o zaliczenie okresu pracy w gospodarstwie rolnym do stażu ubezpieczenia, spełnia kryteria pojęcia domownika, określonego w art. 6 ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jednolity Dz.U. z 1998r. Nr 7, poz. 25 ze zm.). Domownik to osoba bliska rolnikowi, która ukończyła 16 lat, pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa albo w bliskim sąsiedztwie, stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy. Osoba taka powinna wykonywać pracę w gospodarstwie rolnym w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy pracowników, tj. minimum 4 godziny dziennie (wyroki Sądu Najwyższego z 2 lutego 1997r. II UKN 96/96, OSNP 1997/23/473, z 13 listopada 1998r. II UKN 299/98, 10 maja 2000r. II UKN 535/99, Lex 49141).

Staż pracy w gospodarstwie rolnym nie zawsze jest równoznaczna z codziennym wykonywaniem czynności rolniczych, co może być uwarunkowane wielkością tego gospodarstwa, czy rodzajem produkcji rolniczej, ale pozostawania w ciągłej gotowości do wykonywania tej pracy również w zależności od sytuacji. Stąd też warunkiem jest zamieszkiwanie w pobliżu tego gospodarstwa, co zapewnia dyspozycyjność takiej osoby do pracy w tym gospodarstwie, w każdej chwili.

W świetle zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego uznać należy, iż Z. I. stale i co najmniej 4 godziny dziennie od (...) (od ukończenia 16 roku życia) do 9 października 1968 roku, od 11 lutego 1970 roku do 14 października 1970 roku oraz od 19 maja 1972 roku do 2 listopada 1973 roku mieszkał i pracował w gospodarstwie rolnym swoich rodziców. Wnioskodawca wówczas nie uczył się, ani nie pracował zawodowo. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, iż skarżący mieszkał tam, aktywnie uczestnicząc w pracach rolniczych. Zdaniem Sądu wykonywana praca nie miała charakteru okazjonalnej, pomimo stosunkowo niewielkiego gospodarstwa rolnego. Ważyć należy, że w latach siedemdziesiątych większość prac była wykonywana ręcznie, w gospodarstwie należącym do rodziców wnioskodawcy nie używano maszyn rolniczych, co powodowało konieczność świadczenia ciężkiej pracy

fizycznej, tym bardziej, że gospodarstwo miały charakter wielotowarowy, niespecjalistyczny, ojciec wnioskodawcy pracował zawodowo, a matka miała na wychowaniu jeszcze czwórkę młodszych dzieci. Powyższe okresy stanowią łącznie okres 3 lat, 3 miesięcy i 4 dni.

Ponadto, jak wyżej wskazano Sąd uznał za udowodnione okresy zatrudnienia wnioskodawcy od dnia 10 października 1968 roku do 10 lutego 1970 roku oraz od 12 grudnia 1991 roku do 31 stycznia 1992 roku, na podstawie zgromadzonych w toku postępowania dokumentów pracowniczych. Okresy te stanowią łącznie 1 rok, 5 miesięcy i 29 dni.

Reasumując, po uwzględnieniu powyższych okresów zatrudnienia jako okresów składkowych oraz okresów zatrudnienia w rolnictwie tj. dodatkowo 4 lat, 9 miesięcy i 3 dni, wliczając w to okresy uznane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L., a stanowiące 20 lat, 4 miesiące i 22 dni, Z. I. legitymuje się stażem pracy wynoszącym 25 lat, 1 miesiąc i 25 dni.

Odnosnie kwestii zatrudnienia w warunkach szczególnych sąd wskazał, że w okresie od dnia 12 lutego 1973 roku do dnia 30 listopada 1991 roku, tj. 18 lat, 9 miesięcy i 17 dni Z. I. wykonywał czynności odpowiadające rodzajowi pracy opisanemu w wykazie A, Dział IV „W chemii”, poz. 21 „Produkcja i przetwórstwo wyrobów gumowych, ebonitowych oraz półproduktów i środków pomocniczych do tych wyrobów; produkcja sadzy”, stanowiącym załącznik do powołanego rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku.

Tak więc wobec spełnienia przez Z. I. wszystkich wymaganych prawem przesłanek do nabycia uprawnień emerytalnych, zasadnym było przyznanie mu prawa do emerytury od dnia(...), tj. od miesiąca złożenia wniosku o emeryturę.

Nadto Sąd uznał, iż Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. nie ponowi odpowiedzialności za nieustalenie prawa do świadczenia w przepisany terminie.

Mając powyższe na uwadze oraz na podstawie powołanych przepisów i na mocy art. 477¹⁴ §2 k.p.c. oraz art. 118 ust. 1a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.

Sąd Okręgowy orzekł o obowiązku zwrotu kosztów procesu od pozwanego na rzecz wnioskodawcy w wysokości 90 złotych - zgodnie z treścią art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 12 ust. 2 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1348) obowiązującego w dacie wszczęcia postępowania w sprawie.

Od tego wyroku apelację złożył organ rentowy zaskarżając wyrok w punkcie I i III.

Wyrokowi zarzucał:

- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 184 ust 1 pkt 2 i art.10 ust 1 pkt 3 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. DZ. U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.) poprzez przyjęcie, że wnioskodawca spełnia warunki do nabycia prawa do emerytury wobec zaliczenia jako okresu uzupełniającego pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w okresach od (...)do 9 października 1968 roku, od 11 lutego 1970 roku do 14 października 1970 roku oraz od 19 maja 1972 roku do 2 listopada 1973 roku;

- naruszenie prawa procesowego poprzez przekroczenie wyrażonej w art. 233§ 1 k.p.c. zasady swobodnej oceny dowodów, poprzez niezachowanie wymogu wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, co doprowadziło do wadliwych ustaleń faktycznych w szczególności nadania wyżej okresom przymioty pracy w gospodarstwie rolnym;

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez przyjęcie, iż wnioskodawca spełnił wszystkie warunki wymagane do przyznania prawa do emerytury, w tym udokumentował ponad 25 letni okres ubezpieczenia na dzień 1.01.1999 r.

Skarżący wnosił o zmianę wyroku poprzez oddalenie odwołania, ewentualne uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji organ rentowy nie kwestionuje ustaleń Sądu I instancji dotyczących stwierdzenia, że wnioskodawca legitymuje się okresem pracy w szczególnych warunkach, jak również doliczenia do stażu okresów zatrudnienia w zakładach pracy. Zdaniem organu brak jest jednakże podstaw do zaliczenia do stażu ubezpieczeniowego okresów pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w przyjętych przez sąd okresach czasu.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja nie jest zasadna.

Ustalenia sądu I instancji i wyprowadzone na ich podstawie wnioski Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne. Sprawia to, że nie zachodzi potrzeba powtarzania szczegółowych ustaleń faktycznych oraz dokonanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku interpretacji przepisów prawa mających zastosowanie w niniejszej sprawie.

Na etapie postępowania apelacyjnego, spór sprowadzał się jedynie do ustalenia, czy ubezpieczony legitymuje się 25 letnim okresem ubezpieczeniowym przy czym organ rentowy kwestionuje jedynie zaliczenie jako okresu uzupełniającego pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w okresach od (...)do 9 października 1968 roku, od 11 lutego 1970 roku do 14 października 1970 roku oraz od 19 maja 1972 roku do 2 listopada 1973 roku.

Przypomnieć należy, że przy ustalaniu stażu ubezpieczeniowego, zgodnie art. 10 ust. 1 ustawy emerytalnej przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również traktując je, z zastrzeżeniem art. 56, jak okresy składkowe - przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu. Z ukształtowanego i jednolitego orzecznictwa wynika, że okresy pracy domownika w gospodarstwie rolnym uwzględnia się przy ustalaniu uprawnień emerytalno-rentowych wówczas gdy była ona wykonywana w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy.

Sąd pierwszej instancji ustalając stan faktyczny oparł się na całości zebranego materiału dowodowego, należycie go rozważył i wskazał jakim środkiem dowodowym dał wiarę, przedstawiając prawidłową ich ocenę, którą właściwie uargumentował. Całość podjętych ustaleń faktycznych tego Sądu przedstawiona w pisemnym uzasadnieniu wyroku zasługuje na akceptację.

Wbrew zarzutom apelującego, analiza akt postępowania wskazuje, że nie wystąpiło w nim również naruszenie przepisów prawa materialnego.

Zarzuty skierowane przeciwko ustaleniu, że ubezpieczony nie posiada wymaganego okresu 25 lat zatrudnienia, w ocenie Sądu Odwoławczego są nieuzasadnione i stanowią jedynie polemikę z prawidłową oceną zgromadzonego materiału dowodowego, Nie może zaś stanowić uzasadnionej podstawy apelacyjnej polemika z wynikiem postępowania dowodowego i oceną dokonaną w granicach swobodnej oceny dowodów przez Sąd orzekający. Ocena ta była bowiem swobodna, a nie dowolna i nie naruszyła granic określonych treścią przepisu art. 233 § 1 k.p.c.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy, kierując się właśnie zasadami logiki i doświadczenia życiowego, dokonał oceny przydatności i wiarygodności zeznań świadków i ubezpieczonego, uzasadniając szczegółowo swoje stanowisko.

Za chybiony uznać więc należy zarzut przekroczenia przez Sąd I instancji granicy swobodnej oceny dowodów, jak również zarzut sprzeczności ustaleń z treścią materiału dowodowego. Jeżeli z określonego materiału dowodowego

Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok SN z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00 LEX nr 56906).

Jak ustalił sąd w spornych okresach czasu, dotyczących pracy w gospodarstwie rolnym rodziców, wnioskodawca nie uczył się, ani nie pracował zawodowo. Wnioskodawca mieszkał wraz z rodzicami i aktywnie uczestniczył w pracach rolniczych, wykonując pracę w sposób systematyczny w spornych okresach czasu i wymiarze przekraczającym 4 godziny dziennie.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, na pewne nieścisłości jakie pojawiły się w zeznaniach świadków, dotyczące własności i wielkości gospodarstwa czy dokładnych dat i prawidłowo ocenił, że nie dyskwalifikują one ich zeznań.

W zasadniczej kwestii zeznania były zgodne i konsekwentne, świadkowie pamiętali, iż wnioskodawca pracował i mieszkał w gospodarstwie w M., razem ze swoimi rodzicami i rodzeństwem i wykonywał wówczas wszystkie prace rolnicze, w tym jako najstarszy z rodzeństwa jakie wówczas zamieszkiwało z rodzicami, wykonywał również wszelkie ciężkie prace polowe. Gospodarstwo to, jak wynika ze zgodnych zeznań, nie było zaopatrzone w żadne maszyny rolnicze, a praca wykonywana była ręcznymi narzędziami.

W tym stanie rzeczy także zarzut naruszenia wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego uznać należy za chybiony.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z § 9 ust 2 i § 10 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z dnia 5 listopada 2015 r.).